

Kabaret Hrabi, Pojutrze

Jutro to na pewno jeszcze nie, ale pojutrze
Słodka manna sypnie z nieba i nastaną lata tłuste
W kalendarzu będzie tylko już maj wciąż za majem
Lepszy pieniądz wyprze dobry, złagodnieją obyczaje
Zęby nie będą potrzebne
Chyba że do uśmiechów
Grad będzie ciepły i miękki
Nie będzie kipiało mleko
Słońce przestanie nas razić
Znikną zamiecie zawieje
Zupa nie będzie już słona
Z pustego, kto zechce, naleje
Jutro to na pewno jeszcze nie, ale pojutrze
Słodka manna sypnie z nieba i nastaną lata tłuste
W kalendarzu będzie tylko już maj wciąż za majem
Lepszy pieniądz wyprze dobry, złagodnieją obyczaje
Tylko wyraźnie proszony
Kurz siadać będzie na meblach
Kolorów nabiorą nawet
Niedźwiadek, panda i zebra
Przeciągów nie będzie wcale
Drzwi trzaskać nagle przestaną
A człowiek do pracy z ochotą
Podnosić się będzie rano
Jutro to na pewno jeszcze nie, ale pojutrze
Słodka manna sypnie z nieba i nastaną lata tłuste
W kalendarzu będzie tylko już maj wciąż za majem
Lepszy pieniądz wyprze dobry, złagodnieją obyczaje